

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretariat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 160.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce
I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni“
(Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 15 groszy.

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd. miasta Pabjanice (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnoszeniem do domu zł. 2.20.
zagranica zł. 3.50.

Sprawa wyborów normalnych władz miejskich idzie, jak po grudzie.

Przed dwoma tygodniami wzmiankowaliśmy, że wobec zbliżającego się terminu, do którego obecna Rada miejska musi wybrać normalny zarząd miasta pod groźbą rozwiązania, wszczęte zostały konferencje t. zw. centrum w celu zastanowienia się nad możliwością stworzenia większości do wyboru magistratu. Musimy bowiem zaznaczyć, że t. zw. centrum stoi na stanowisku, iż Rady rozwiązywać nie należy dla następujących powodów: 1) zamianowany zostałby w tym wypadku na rok komisarz, prawdopodobnie człowiek nowy, który nie będzie zatem dostatecznie obeznany z gospodarką miejską i cały ten czas straci na zapoznawanie się z takową, 2) nowe wybory po roku dadzą napewno małe zmiany w układzie sił wśród ugrupowań radzieckich,

3) żadne ugrupowanie nie będzie tak liczne, aby mogło stworzyć większość i trzeba będzie i w następstwie szukać porozumień, wreszcie i to najważniejsze, 4) ogół społeczeństwa jest z gospodarki obecnego prezydenta p. Futymy zupełnie zadowolony i pragnąłby go widzieć nadal na tem stanowisku.

A teraz zorjentujmy się, z jakich ugrupowań składa się centrum, które inicjatywę utworzenia większości podjęło?

Na 20 członków, centrum posiada w swoim składzie: 4 radnych należących do grupy demokratycznej, 4 do grupy gospodarczej (przedstawiciele przemysłu), 3 Ch. D., 5 właścicieli nieruchomości i 4 żydów.

Jeśli zatem przypuścić, że wśród owej 20-stki nastąpiłoby uzgodnienie co do przyszłych członków magistratu okazuje się brak, jak i na początku ukonstytuowania się rady, 1 głosu, 12 radnych bowiem posiada str. narodowe, a 8 P.P.S.

Ponieważ przeto nie może być mowy, aby skonsolidowana grupa polityczna zgodziła się na poparcie wyborów, w których nie jest bezpośrednio zainteresowana, należało myśleć o koncepcji porozumienia centrum tylko w sprawie wyboru członków magistratu, bez dalszych konsekwencji, albo z prawicą albo z lewicą; trzecią teoretycznie możliwą koncepcją byłaby kombinacja prawicy z lewicą, bez centrum.

Str. Narodowe na żadne porozumienie się nie godzi wogóle, jak nam wiadomo, mając swego kandydata na prezydenta p. Orłowskiego, którego jednak większość nie poprze.

Pozostawała zatem jako jedyna możliwość utworzenia większości z P. P. S.

Niestety, grupa ta wystawiła zbyt wysokie żądania (wiceprezydenta i ławnika) mając i zastrzeżenia personalne co do niektórych osób centrum, na co znów nie wszyscy wchodzący w skład centrum się godzą, tembardziej, że i kandydatura na ewentualnego wiceprezydenta p. Szczerkowskiego nie spotkała się z przychylnym przyjęciem.

Ponieważ na odbytych kilku posiedzeniach jak samego centrum, tak i wspólnie z przedstawicielami PPS, nie udało się znaleźć wspólnego języka, grupa demokratyczna, która pertraktacje prowadziła, zrzekła się swej roli, tembardziej, że zaczęły się wyłaniać coraz nowe projekty, i sprawa wyborów władz miejskich znów utonęła na martwym punkcie.

Wielu radnych nie chce spojrzeć nieco dalej w przyszłość i nie jest w stanie wyczuć tej szkody, jaką przyniosłoby miastu rozwiązanie rady. Sprawy osobiste, grupowe i partyjne znów wzięły górę nad dobrem miasta.

Protest pracowników samorządowych przeciwko projektowanemu przepisom emerytalnym.

W ubiegły czwartek odbyło się nadzwyczajne zebranie Związku Zawodowego Pracowników Miejskich m. Pabjanic celem omówienia projektowanej ustawy emerytalnej.

Na zebraniu tem uchwalono następującą rezolucję:

„Pracownicy miejscy m. Pabjanic zebrani w dniu 23 stycznia 1936 r. w sali Kina Oświatowego na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu w ilości 148 osób, po zaznajomieniu się z nowym projektem ministerjalnym ustawy emerytalnej dla pracowników samorządowych, stwierdzają:

1) że projekt ten stwarza niejednolite normy prawne dla całego ogółu pracowników samorządowych, dzieląc ich pod względem uprawnień emerytalnych na dwie grupy, z których jedna traktowana jest lepiej, a druga gorzej. Wprowadza to do stosunków pracowniczych kastowość, a ponadto znacznej większości pracowników wyrządza poważną krzywdę, co nie wpływa wcale z istotnych potrzeb uzdrowienia gospodarki samorządowej;

2) że projektowany statut w całym szeregu przepisów w poważnej mierze pogarsza prawa ustalone istniejącymi obecnie przepisami emerytalnymi;

3) że nie respektuje on praw emerytalnych, nabytych już na pod-

stawie przepisów istniejących, przekreślając nawet powszechnie uznane i zawsze obowiązujące dotychczas prawo pracownika, dające mu możliwość nieprzyjęcia nowych warunków pracy i zrealizowania praw, wypływających z umowy poprzedniej, t. j. w danym wypadku z obowiązujących ustaw emerytalnych. Podważa to zaufanie do wszelkich przepisów prawnych w Państwie;

4) że przepisy projektowanej ustawy emerytalnej w ogólnym ujęciu określić można jako wielkie, niezmiernie niesprawiedliwe, pokrzywdzenie szerokich mas pracowniczych świata samorządowego. Wszystko to stwarza stan wielkiego rozgorzczenia i niepewności o Jutro.

W związku z powyższem Nadzwyczajne Zgromadzenie pracowników miejskich zakłada energiczny protest przeciwko ustawie emerytalnej według projektu Ministerstwa Spraw Wewn., wzywając pracowników samorządowych całej Polski do dalszej solidarności i zdecydowanej w posunięciach walki o odrzucenie tegoż projektu.

Nadzwyczajne Zgromadzenie równocześnie wysuwa żądania, aby do projektowanej ustawy wprowadzono poprawki, zabezpieczające odpowiednio interes pracowników w myśl powyższych przesłanek“.

Osadzenie w więzieniu E. Sławińskiego

E. Bezmian-Sławiński, redaktor o smutnej już sławie czasopisma „Prawda Pabjanicka“, został wyrokiem Sądu Okręg. w Łodzi z dn. 16.X-34 r. skazany na rok więzienia i 1000 zł. grzywny oraz na zł. 140 opłat sądowych za umieszczenie oszczerczych artykułów o p. Edw. Wendlerze w swem piśmie.

Sąd Apelacyjny w Warszawie 26 kwietnia r. ub. wyrok Sądu Okręg. z powyżej podaną karą zatwierdził i zasądził dodatkowo od apelującego oskarżonego E. Sławińskiego zł. 70

opłaty sądowej za drugą instancję.

Wyrok obecnie uprawomocnił się i amnestja nie dotyczy go, wobec czego p. Bezmian-Sławiński będzie musiał odbyć przymusowe rekolekcje w więzieniu i uświadomić sobie, że należy płacić za to, na co się zasługuje.

W związku z powyższem na skutek zarządzenia prokuratora E. Sławiński w dniu 23 b.m. został aresztowany przez miejscowe władze policyjne i odesłany do więzienia na ul. Sztetlinga w Łodzi.

Z frontu pracowniczego.

Międzyzwiązkowa Komisja Pracownicza uchwaliła zająć się sprawą zatrudnienia w godzinach nadliczbowych.

M.K.P. będzie zbierała dane, celem interwencji u miarodajnych czynników w wypadkach stwierdzenia, że praca w godzinach nadliczbowych

jest traktowana, jako praca stała, obowiązująca pracownika.

Tego rodzaju postępowanie kierowników, jako szkodliwe w akcji zwalczania bezrobocia, będzie zmuszało M.K.P. do podawania do wiadomości publicznej nazw instytucji i kierowników.

Z Pol. Zw. Zachodniego.

W poniedziałek 20 stycznia na sali Zw. Legionistów odbyło się otwarcie cyklu odczytów o stosunkach polsko-niemieckich.

Oprócz słuchaczy zaszczylicili otwarcie kursu p. prez. B. Futyma dr. W. Eichler i liczni przedstawiciele miejscowych organizacji; również był obecny instruktor Pol. Zw. Zach. w Łodzi p. Mrówczyński.

Po zagajeniu przez prezesa miejscowego dyr. T. Botnera i po powitaniu obecnych przez p. instr. Mrówczyńskiego, dłuższe przemówienie o znaczeniu Pol. Zw. Zach. wygłosił dr. W. Eichler.

Po krótkiej przerwie pierwszy programowy odczyt wygłosił dyr. T. Botner na temat „Polski Związek Zachodni w kształtowaniu rzeczywistości polsko-niemieckiej“.

W środę 22 stycznia p. kier. J. Sajda w lokalu Zw. Naucz. Pol. wygłosił bardzo dobrze opracowany drugi programowy odczyt na temat „Stosunki polityczne polsko-niemieckie“.

W piątek 24 stycznia mgr. Szubert z Łodzi wygłosił odczyt pod tyt. „Obwód łódzki, jako baza niemieckiej w Polsce“, a w piątek 31 stycznia jest w programie odczyt dr. Cezarego Szulcowskiego z Warszawy p. t. „Stosunki gospodarcze polsko-niemieckie“.

Z Partji Pracy.

We czwartek, dnia 30-go b.m. o godzinie 7.30 wiecz. punktualnie w lokalu własnym przy ulicy Sw. Jana Nr. 1, I-sze piętro, odbędzie się Walne doroczne zebranie członków Partji Pracy. Porządek dzienny obejmuje sprawozdanie Zarządu i Kom. Rewizyjnej, oraz wybory władz Partji na r.b. Zarząd miejscowego Koła uprasza za naszym pośrednictwem wszystkich członków o łaskawe przybycie.

W. F., Sport i P. W. w Pabjanicach w 1935 r.

Spółceństwo naszego miasta przygląda się w ciągu całego roku, względnie czyta sprawozdania z różnych zawodów i imprez sportowych tutejszych klubów i towarzystw sport. — jednak nie ma możliwości spojrzeć na całokształt spraw w.f. i p.w. w mieście. A sprawy te są bardzo żywe, są zbyt bliskie wszystkim, by opinia społeczna nie miała na nich wpływu. Należy więc oświetlić to, co się dokonało w ubiegłym roku, oraz ustalić wytyczne dla dalszej pracy.

Centralą, ogniskującą całą tę pracę, jest Miejski Komitet W.F. i P.W., na którego czele stoi prezydent miasta p. B. Futyma; członkowie Komitetu powołani są na wniosek prezydenta miasta przez p. woj. łódzkiego, jako przewodniczącego Wojew. Kom. W.F. i P.W. Zadaniem Komitetu jest harmonizowanie wysiłków oraz kierownictwo prac na omawianym terenie.

Zacznijmy od akcji w.f. dla naszych najmniejszych, dla dzieci. Niestety, pracy tej nie podejmuje planowo żadna z organizacji. Wprawdzie ubiegłego roku kurs informacyjny o pracy w Ogródkach Jordanowskich odbyło kilkadziesiąt pań z organizacji, mających w swym programie i tę akcję, ale poza niewielu stosunkowo krótkimi usiłowaniami rezultaty są niewielkie. Należałoby tę sprawę utrzymać stale jako otwartą i przemysleć w organizacjach pracę na 1936 r. Terenów urządzonych całkowicie do akcji Ogródków Jordanowskich w naszym mieście niema, niemniej istniejące parki wyzyskać można dla gier i zabaw dziecięcych, odbywanych stale w pewnych dniach. W Pabjanicach wiele dzieci robotniczych opieki takiej potrzebuje, więc przysłużyć się tej tak ważnej sprawie zarówno społecznej jak i wych. fizycz. dzieci — jest bardzo łatwe. Miejski Kom. W.F. i P.W. ustalił, że miasto nasze potrzebuje conajmniej 3-ch Ogródków Jordanowskich: w środku miasta, na Starem i Nowem Mieście. Zarząd miasta otrzymał już plan takiego ogródka; wskazano również miejsca, gdzie taki ogródek winien natychmiast powstać. Mianowicie w Parku Słowackiego — po wydzieleniu około 1500 m² na zieleńcu przy ul. Gdańskiej — winny być urządzone: sadzawka do brodenia,

piaskownia do zabaw, pochylnie, huśtaweczki, przepłotnie, ławeczki do chodzenia i t.p. Należy, aby społeczeństwo domagało się przez swych przedstawicieli jaknajszybszego zrealizowania tych zamierzeń, które umożliwią racjonalne pokierowanie naturalną potrzebą ruchu u naszych dzieci.

Akcję w.f. dzieci podejmują przedewszystkiem szkoły powszechne, które mają w programach swych głęboko przemyślane działania dla zdrowia i tężyzny fizycznej dzieci. Jednak obecnie warunki nauczania — zwiększona ilość dziatwy — w ciasnych izbach, niewygodnych ławkach wielką nasuwają troskę. Ponadto realizacja zamierzeń programowych ćwiczeń cielesnych napotyka na znaczne trudności spowodu braku odpowiednich sal i boisk. Przeważnie sale gimnastyczne tych szkół to zwykłe klasy, w których ustawienie wszystkich dzieci do ćwiczeń jednego oddziału jest niemożliwe. Właściwą i urządzoną salę posiadają tylko szkoły Nr. 5 i 19; obecnie szkoła Nr. 1 otrzymała odpowiednią salę, ale jest ona jeszcze nieurządzona. Boiska szkolne to najczęściej podwórza niewielkie; właściwe boiska są w szkole 5 i 19. Ze względu na doniosłość wychowania młodzieży stan ten musi być troską całego społeczeństwa; niech budżet miasta przewiduje corocznie pewną kwotę na powyższe cele. Święto Wych. Fizycz. szkół powszechnych daje możliwość społeczeństwu zobaczenia, jak wyglądają nasze dzieci bez ubrań, czy sprawność fizyczna poprawiła się, wreszcie jest środkiem do eliminacji tych dzieci, które dojrzały już do wciągnięcia się na teren pracy sportowej. Sekcji W.F. Związku Naucz. Pol., która jest kierowniczką tej pracy z prof. H. Kiełzewskim na czele, należy życzyć utrzymania kontaktu ze społeczeństwem zapomocą świąt w.f. szkół powszechnych.

Z miejscowych szkół średnich warunków do należytej pracy na polu w.f. nie posiada tylko Szkoła Doksztalająca; częściowo wyrównaniem programu w.f. dla młodzieży terminującej jest akcja i zaprawa do Państwowej Odznaki Sportowej, Młodzieży Pracującej należy się wypoczynek na boisku na sali gimnastycznej, należy się beztraska gier

i zabaw ruchowych. Wszystkie trzy gimnazja i Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa realizują program w.f. w odpowiednich warunkach, to też widać rezultaty tego w dużych zastępach młodzieży obojga płci, która na tle sportowców klubowych, dobitnie akcentuje swoją sprawność w różnych dziedzinach, a więc w lekkiej atletyce, grach sportowych, kolarstwie, strzelectwie, ping-pongu i t. d. W programach świąt W.F. i P.W. zawody młodzieży tej zajmują odpowiednie miejsca, ponadto w imprezach klubów sportowych niejednokrotnie i młodzież szkolna szkół średnich bierze udział. Kluby sportowe spoglądają na szkoły średnie jako na teren, skąd sprawniejszych należałoby zjednywać do klubu. Należyte zorganizowanie życia szkolnych kół sport. da tym naj-

lepszym zawodnikom(czkom) szkół średnich możność wystąpienia szerszych bez utracenia łączności sportowej z resztą kolegów. Szkolne koła sport. istnieją w Państw. Gimn. Męsk., w Gimn. Niem. i Szk. Rzem.-Przem. Najbardziej żywotnym jest Koło Gimn. Męsk., na czele którego stoi uczeń kl. VIII Michel Zdzisław, potem Koło Szk. Rzem.-Przem. pod kierownictwem ucznia III kursu H. Mielczarka. Szkolne koła sport. pozostają pod stałą opieką szkół, korzystając z urządzeń szkolnych. Szkoły średnie może zamało utrzymują kontakty sportowe między sobą, ale nawet przy działaniu w pojedynkę — przy realizacji obecnego programu w.f. w gimnazjach — wyniki tej pracy będą i nadal bardzo wysokie.

d. c. n.

H. C.

PRZEGLĄD PRASY.

„Dziś i Jutro“ w Nr. 2 umieściło doskonały artykuł b. senatora J. Paczętowskiego p.t. „O wyraźne cele“, w którym autor wskazuje na zasadnicze tezy, które winny stać się podłożem działalności Partji Pracy.

„Zaden Rząd demokratyczny nie zdolen jest przeobrazić społeczeństwa bez jego udziału...“

„Praworządność wpajana w zbiorowość naszą winna być przeprowadzona z żelazną konsekwencją na wszystkich szczeblach drabiny społecznej, ale im wyższa hierarchja, tem większe muszą być do niej skierowane wymagania, a nie odwrotnie...“

„Naczelny postulat naszej polityki gospodarczej winna stać się odbudowa warsztatu włóściańskiego...“

„Europeizacja wsi polskiej niech stanie się hasłem obecnego Rządu, w tem widzimy polską rację stanu na najbliższą przyszłość...“

„Uznajemy prawo człowieka do pracy i uważamy, że każdy gram złota w Polsce winien być obrócony przedewszystkiem na zwiększenie środków obiegowych, na wzmoczenie inwestycji, zatrudnienie bezrobotnych, na ożywienie życia gospodarczego, a dopiero potem na spłaty długów zagranicznym krajom, które nie chcą brać od nas towarów...“

„Uważamy, że niedopuszczalne jest niemoralnie, aby polski cukier krzepił angielską nierogaciznę, wywożony po 9 gr. za kilo, gdy ludność włóściańska i robotnicza, gdy całe rzesze dzie-

cięce nie widzą tego produktu w Polsce całymi miesiącami...“

„Uważamy, że żelazo, węgiel, nafta, cukier mogą i winny potanieć o 50%, jeżeli ustana premje wywozowe i skasowana zostanie renta kartelowa...“

„Obrona małych i pracujących — winna stać się hasłem naszym!“ (t. j. Partji Pracy).

Z życia Zw. Zaw. Pr. M.

Związek Zawodowy Pracowników Miejskich w Pabjanicach powołał do życia sekcję kulturalno-oświatową.

Jednym z głównych zadań tej sekcji będzie podjęcie wśród pracowników doksztalającej akcji przedewszystkiem w zakresie zawod.

Zapoczątkowaniem pracy będzie zorganizowana akademja uroczysta ku uczczeniu 73-letniej rocznicy powstania styczniowego. Akademja odbędzie się dla Prac. Samorz. dn. 25-go b.m. w sali Zw. Legij, ul. Kościuski 14, o godz. 19.

Międzyklubowa Komisja Organizacyjna.

Dowiadujemy się, że Miejski Kom. W.F. i P.W. ma zamiar zorganizować Międzykl. Kom. Organ., jako ciało doradcze Kom. dla spraw związanych z należytem postawieniem i uzgodnieniem wszystkich zagadnień, dotyczących wych. fizycz. w klubach sportowych.

Rozkosze karnawału.

No więc, proszę państwa, po żmudnem czekaniu przez całe długie 365 dni mamy ten upragniony 1936-ty rok.

Bardzo ładnie z jego strony, że wreszcie zdecydował się nadejść, szkoda tylko, że nie przyszedł sam, lecz przywłócił z sobą szereg różnych mniejszych i większych utrapień.

Do rzędu bardzo podłych, ale niemniej dostatecznie dokuczliwych plag, które szczególnie dają się we znaki w okresie karnawału, czyli już w samym zaraniu niemowlęctwa tego dosiego norowodka, są przeróżnego rodzaju dobroczynne balety, filantropijne rauty, miłosierne kawki, tańczące herbatki i skakane pączki.

Już wkrótce po Trzech Królach nadsyła do Ciebie, mój miły młody człowieku (każdy młody człowiek jest w obecnych czasach miły), korespondencja niesłychanie wzrasta. Ni stąd ni zowąd napływają do Ciebie ze wszech stron błękitne i zielone koperty, zawierające odezwy mniejwięcej następującej treści:

„Szanowny Panie! Towarzystwo nasze — niesienia pomocy biednym pracownikom igły z nitką — znalazło się ostatnio w trudnych warunkach finansowych. Pragnąc zwiększyć nadwątlone fundusze, postanowiliśmy urządzić bal, który odbędzie się w wytwornej sali Związku Zwolenników Gry w Pchełki.

Godność Gospodarzy Balu łaskawie przyjąć raczyli: Prezesostwo Hieronimostwo Pipsztyccy z córką Fruzią, Dyrektorstwo Alojzostwo Tamtadradzcy z córkami: Krysią i Pisią, oraz Naczelnikostwo

Euzebjuszostwo Wszędobylscy.

Liczmy, iż JWPan w rozumieniu naszego szczytnego celu poprze tę ze wszechmiar godną uznania imprezę i zaszczyti swą obecnością wyżej wzmiankowaną zabawę.“

Do takiego okólnika dołączony jest z zasady przekaz na PKO oraz bilety. Biletów jest zazwyczaj dwa: dla adresata i jego żony. Wprawdzie adresat jest kawalerem, ale przewidujące towarzystwo, wiedząc, że nieszczęścia chadzą po ludziach, przypuszcza, iż w każdej chwili może się facet ożenić. Bilety są w cenie po kilka złotych, przy czem zapobiegliwi organizatorzy nie omieszkają zaznaczyć małymi literkami, że jeżeli w ciągu trzech dni „J.W.Pan“ biletów nie zwróci, będą uważali, iż je nabył.

Rozpoczyna się zatem heroiczne i gorączkowe odsyłanie biletów do „Towarzystwa Pomocy Biednym Pracownikom Igły z Nitką“, do „Koła Opieki nad Dziećmi Nieletnich Pensjonarek“, do „Kropki Mleka dla wyrodniawych starszoków“ i do „Dobroczynności Wstydlivych Młodzieńców“.

Same znaczki pocztowe kosztują nieszczęśliwego adresata niegorszą sumę. A gdy wieczorem pragnie on wreszcie odetchnąć z ulgą i sięga do kieszeni po chustkę, by otrząść potem zroszone czoło, że zgrozą natrafia na jeszcze jeden zapomniany bilet.

Ponieważ jest już zapóźno, by odesłać to cudo, obdarowany, nie chcąc tracić pieniędzy, nakłada frakową koszulę (tę z tych gorszych, z plamką rdzy), nabija się w smoking, wciska piekące, jak gorący kompres, lakiery i jedzie na bal.

Na zabawie w dusznej, źle oświetlonej sali, przybranej smętnymi serpentynami i kolorowymi

lampionami, w takt anemicznej orkiestry kręcą się zmęczone pary, uwija się czerwony i zachrypnięty wodzirej, t. zw. „czarujący chłopiec“ — przedmiot westchnień wszystkich obecnych pań, pękają przeciętnie dwa dwudziestozłotowe banknoty, a często także i szelki.

Trzeba kupić od koniecznie czarujących gospodyń: confetti, bibułkową parasolkę i taką czapkę oraz wstąpić do bufetu, gdzie wódka jest to więcej zdrobniale: woda, niżli uczciwy alkohol, kanapki są tak samo stare, jak stojące pod lustrem kanapki pluszowe, na których siedzą sędziwe matrony, obserwujące, jak się bawią ich polujące na męza pociechy, a kruszon w szklanym dzbanku z odbitem uchem jest mętny i pachnie naftą.

Nazajutrz uśmiechny balowicz spi do południa i budzi się z fatalną migreną, a skrzętni gospodarze balu skrupulatnie obliczają dochód.

Okazuje się jednak, że dochód jest mniej niż znikomy. Brutto wprawdzie wpłynęło okragle dwa tysiące, lecz po odliczeniu kosztów: sali, orkiestry, światła, opału, krzeseł, szatni, podłogi, ścian, sufitu, okien, kotyljonów do fraków gospodarzy, wydrukowanych zaproszeń, afiszów i anonosów, kosztów organizacyjnych, propagandowych, manipulacyjnych i reprezentacyjnych, okazuje się, że jeszcze trzeba do tego dołożyć. Oczywiście z kasy Towarzystwa.

Pieniądz jednak nie jest wszystkim, jak powiedział pewien węgierski poeta. Cóż zatem znaczy kilkaset wyłożonych złociszów, gdy tylko był i „szczytny cel“, i „godna poparcia impreza“, i filantropijne panusie, nie mające nic do roboty, mogły być litościwe i miłosierne.

T. W.

Tygodniowe wiadomości z kraju.

Na Zamku odbyło się I-sze posiedzenie rady familijnej nad córkami marsz. Piłsudskiego

Międzyministerjalna komisja z dyr. Peche i głów. insp. Klottem badała postulaty przemysłowców i robotników wszystkich trzech Zagłębi. Robotnicy kategorycznie przeciwstawili się żądaniom przemysłowców, którzy wysunęli sprawę zamknięcia szeregu kopalń, obniżki płac, zawieszenia na rok urlopów i zlikwidowania niektórych form ubezpieczenia. Robotnicy wysunęli postulat 6 godz. dnia pracy.

Sytuacja jest poważna.

Rada Ministrów w najbliższych już dniach ma zająć się szeroko pomyślanym planem ożywienia życia gospodarczego, a przede wszystkim programem wielkich inwestycji finansowych przez państwo, w pierwszej linii na 1936 r., a w następstwie i na okres dalszy.

Na pomoc dla rzemiosła Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył w r. b. pożyczkę w wysokości 1 milj. zł.

Wszyscy, opłacający podatek obrotowy (kupcy, przemysłowcy, wolne zawody i t. p.), od 15 b. m. nie potrzebują na rachunkach naklejać znaczków stemplowych. Na pokwitowaniach natomiast, o ile kwitujący nie opłaca podatku obrotowego — obowiązują znaczki stemplowe.

Rewizje w łódzkim Stron. Narodowym odbyły się w związku z zatrzymaniem na ul. Sienkiewicza w d. 21 b. m. osobnika z paczką, zawierającą materiał wybuchowy.

Zebranie posłów i senatorów wojew. łódzkiego odbędzie się w sobotę w gmachu województwa w obecności p. woj. Hauke-Nowaka.

Wicepremier Kwiatkowski zwołuje w najbliższym czasie wielką naradę gospodarczą z udziałem przedstawicieli samorządów gospodarczych, oraz wybitnych znawców zagadnień ekonomicznych.

Zorganizowanie Związku b. ochotn. armji polskiej.

Dnia 19 stycznia b. r. przy licznym współudziale b. ochotników armji polskiej odbyło się zebranie organizacyjne. Po krótkich przemówieniach i scharakteryzowaniu celu i zadań placówki ochotniczej przystąpiono do wyboru Zarządu, który bez trudności został ukonstytuowany. Wobec tego, że nasze miasto w chwili największej potrzeby Państwa i Narodu szczerze spełniło swoje zadanie, wysyłając wielki zastęp swych synów i ojców na pola walki z najeźdźcami, aby orężnie wyznaczyć granice naszego Państwa, zatem utrzymanie tradycji rycerskości, miłości Ojczyzny i hartu ducha żołnierskiego będzie naczelnym hasłem Związku, który bardzo energicznie przystępuje do pracy.

Zawody o mistrzostwo miasta Pabjanic.

Z upoważnienia i w imieniu Miej. Kom. P.W. i W.F. organizowane są zawody o mistrzostwo m. Pabjanic w koszykówkę i siatkówkę dla drużyn męskich i żeńskich oraz zawody jednostkowe i zespołowe w ping-pong. Zawody te są dostępne dla wszystkich organizacji P.W. i W.F. na terenie naszego miasta. Organizatorami powyższych zawodów są: Pabjanicki Podokrąg Gier Sport. i Tow. Sport. „Orle”. Zawody rozpoczynają się w pierwszych dniach lutego r. b.

Odczyt p. Wł. Everta.

Zpowodów niezależnych od miejscowego Koła Partji Pracy, w najbliższą niedzielę odczyt p. W. Everta się nie odbędzie.

KRONIKA.

Ogólne Zromadzenie LOPP.

W dniu 11 lutego r. b. o godz. 20-ej w Domu Ludowym przy ulicy Kościuszki Nr. 14, odbędzie się Ogólne Zromadzenie Obwodu Miejskiego „LOPP” z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego, 2) odczytanie protokołu z poprzedniego Ogólnego Zgrom., 3) sprawozdanie z działalności Zarządu, 4) sprawozdanie kasowe, 5) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6) budżet na rok 1936, 7) wybory: a) 2 członków Zarządu i 2 zastępców, b) 3 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców, c) 1 delegata do Okręgu Wojew. „LOPP” i 1 zastępcy, 8) wolne wnioski.

Herbatka Taneczna w Rodzinie Radjowej.

W sobotę, dn. 25 stycznia b. r. o godz. 20 w lokalu własnym (ul. Sw. Rocha 19) Sekcja Imprezowa Rodziny Radjowej organizuje Herbatkę Towarzystwa dla członków i wprowadzonych gości. Wewnętrzny charakter imprezy, dobry zespół muzyczny oraz tradycja podobnych herbatek gwarantują wesołą beztrudną zabawę. Wstęp—1 zł. 25 gr. dla członków—1 zł.

Dancing-Bridge w Z. O. R.

W sobotę, dn. 25 b. m. Zw. Of. Rez. Koło Pow. w Pabjanicach urządza w lokalu własnym przy ul. Sw. Jana 8 dla członków ZOR-u, Klubu i ich rodzin Dancing-Bridge. Początek o godz. 6-ej wieczór.

Nabożeństwo w języku polskim w kościele ewangelicko-augsburskim.

W przyszłą niedzielę, t. j. 26 stycznia b. r., odbędzie się w kościele ewangelickim o godz. 12.30 w poł. nabożeństwo w języku polskim. Kazanie wygłosi na zasadzie dwóch tekstów: Ew. Mat. r. 8, w. 5—13 i 1 l. Sw. Jana r. 5, w. 4 Ks. Pastor R. Schmidt na temat: „Wielka jest moc wiary, która może zwyciężyć Chrystusa i świat cały”.

Maskarada P. T. C.

Pabj. Tow. Cyklistów w dniu 8 lutego b. r. w salonach W. Pana Budzińskiego urządza Wielką Maskaradę Karnawałową.

Moc atrakcyjny, doborowa orkiestra, konkurs masek połączony z wyborem Królowej Balu. Początek o g. 9.30 wiecz. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami.

Z życia b. harcerzy z czasów Walk o Niepodległość.

W dniu 22 stycznia r. b. w Łodzi przy ul. Pierackiego 9 odbył się zjazd b. harcerzy i harcerek z czasów walk o Niepodległość.

Zjazd zaszczycili D-ca D.*O. K. Łódź, gen. Langner, p. Wocalewska, wielka działaczka ruchu harcerskiego, p. pułk. Bagiński i inni.

Nad wygłoszonym referatem przez pułk. Bagińskiego n. t. „wychowanie młodzieży w harcerstwie” wywiązała się ożywiona dyskusja, w której podkreślano wielkie znaczenie harcerstwa na wychowanie młodzieży.

Pabjanickich harcerzy z czasów walk o Niepodległość reprezentował Krakowski Antoni.

Kurs domowego wyrobu nart.

Miejski Komitet W.F. i P.W. organizuje kurs domowego wyrobu nart dla miejscowych członków organizacji W.F. i P.W. Opłata jeden złoty od uczestnika. Drzewo Komitet dostarcza bezpłatnie. Szczegóły w najbliższym czasie będą podane do wiadomości zainteresowanym klubom sportowym i organizacjom P.W.

domości zainteresowanym klubom sportowym i organizacjom P.W.

Z życia Chr. Zw. Zawod.

W niedzielę, dn. 5 stycznia r. b. odbyło się w lokalu własnym Fabryczna 2 Walne Zebranie Członków Chrześ. Zw. Zaw. Rob. Przem. Wł. pod przewodn. p. Gertza A.

Po złożeniu sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej wybrano na okres jednoroczny nowe władze Zw. w osobach p. p. Banad B., Pawłowski J., Dąbrowski, Jaks A. i Pewca M.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. Gertza A., Majewskiego Fr. i Janeckiego W.

Turniej warcabowy.

Zarząd Zw. Włók. Chr. Z. Z. zamierza urządzić w lokalu własnym turniej warcabowy z nagrodami dla najlepszych graczy. Do turnieju stawać mogą członkowie Chr. Zw. Zaw. w Pabjanicach oraz członkowie bratnich organizacji. Wpisowe proponuje się w wysokości 50 gr.

Informację udziela kol. Bąkowski Wł. w sekretariacie Związku od godz. 5—8 wiecz.

Akademja u wolnomyślicieli.

W Pabjanicach powstało Koło Polskiego Związku Myśli Wolnej, które urządził dn. 26 b. m. w lokalu własnym przy ul. św. Jana 21 o godz. 15-ej akademję dla swych członków i zaproszonych osób.

Oplatek u Kilińczyków i Enzeterowców.

Koło Stow. b. Kilińcz. i Enzeter. w Pabjanicach, liczące obecnie, po połączeniu się ze Zrzeszeniem Dział. Niepodległ. pow. łaskiego, blisko 200 członków, urządza w lokalu Związku „Praca” przy ul. Traugutta 1 dn. 25 b. m. o godz. 7 wiecz. oplatek tradycyjny dla członków organizacji i ich rodzin.

Oplatek w Zw. Ofic. Rez.

Zw. Ofic. Rez. urządził w niedzielę dn. 12 b. m. dla swych członków i zaproszonych gości tradycyjny oplatek. Zebrało się 73 osoby, które w b. miłym nastroju spędziły przy wspólnej wieczerzy i rozrywkach kilka godzin. Zaznaczyć wypada, że od 1 stycznia r. b. Z. O. R. przeniósł się do nowego, obszernego lokalu, mieszczącego się przy ul. Sw. Jana Nr. 1.

Oplatek w Zw. Podofic. Rez.

W niedzielę, dnia 12 b. m. w lokalu Zw. Legjon. odbył się oplatek Zw. Podoficerów Rezerwy. Kilkadziesiąt osób zasiadło do stołów biesiadnych i w nastroju szczególnie miłym i serdecznym spędzono kilka godzin.

W roku bieżącym był to trzeci skolei oplatek i trzeba stwierdzić, że uwidaczniało się zainteresowanie społeczeństwa pabjanickiego organizacją Zw. P. R. I tak np. na ostatnim oplatku byli przedstawiciele pokrewnych organizacji bratnich b. wojskowych.

Przed wspólnym łamaniem się oplatkiem prezes Zw. ob. Maciszewski Wł. przywitał zebranych i złożył serdeczne życzenia. Następnie ob. Kozłarski J., który przemawiał w imieniu legionistów, w słowach gorących wyraził życzenie, aby członkowie Zw. podobnie jak to w wojsku było, nie zostawali zwykłymi zjadaczami chleba, maruderami życia, lecz byli pionierami w pracy społecznej na terenie Pabjanic.

Po przemówieniu przedstawiciela okręgu Z. P. R. w Łodzi, p. Boska, p. Sajdy, i p. Wójcicka brać związkowo-

Tygodniowe wiadomości z zagranicy.

Francja i Anglja zaprottestowały w Berlinie przeciwko chęci zmilitaryzowania nad granicą francuską, mającą 50 km. szerokości.

Marsz. Badoglio, naczelny wódz włoski w Abisynji, ma być też podobno wkrótce odwołany.

Zmarł znakomity pisarz angielski Rudyard Kipling.

Ellsworth — który się udał ze statku aeroplanem na ląd pod biegun południowy — Antarktydę — i zaginął od 2 mies., został odnaleziony wraz ze swym towarzyszem przez drugi aeroplan.

Zaunins — litewski min. spraw zagranicznych uciekł podobno zagranicę w związku z projektowanym zamachem stanu.

Wyrok na Hauptmana, domniemanego zabójcę dziecka Lindbergha, został odroczonej przez gubernatora stanu na dni 30, co jest związane z przeprowadzeniem rewizji procesu.

Słynna afera Stawiskiego we Francji została zakończona. Zona jego została uniewinniona i wychodzi wkrótce zamąż. Jak wiadomo Stawiski naraził banki na straty do 600 milj. franków. Czy został on zabity, czy sam się zastrzelił — nie zostało dowiedzione.

Wysoki Kom. Ligi Nar. w Gdańsku Lester zgłosił raport do Ligi, żądając wysłania do Gdańska specjalnej Komisji Międzynarodowej spowodu antykonstytucyjnej polityki senatu gdańskiego.

Król angielski Jerzy V zmarł w nocy z 21 na 22 stycznia. Nowy król nosić będzie imię Edwarda VIII.

Premjer francuski Laval ustąpił. Propozycję utworzenia nowego gabinetu otrzymał senator Sarraut.

Na froncie abisyjskim pod Makalle trwa obecnie wielka bitwa.

w a odśpiewała szereg pieśni żołnierskich i kolend poczem rozpoczęły się ochocze tańce.

Oplatek Zw. Rezerwistów.

W sobotę, dnia 11 b. m. w lokalu Zw. Rezerwistów o godz. 20-ej min. 20 do wspólnego stołu biesiadnego zasiadło 180 osób z p. Rosickim starostą pow. łaskiego.

Zw. Rezerw. po raz pierwszy gościł w swej świetlicy nowego starostę. Prócz tego obecni byli p. prezydent miasta Futyma, oraz p. p. dr. Eichler, dyr. Botner, kom. Grzywak, dyr. Goliński, rej. Wallas i wielu innych.

Przemówił do zgromadzonych starosta p. Rosicki i prezes p. Golowski.

Po skończonej biesiadzie przy dźwiękach doborowego kwintetu, rozpoczęły się tańce, które przeciągnęły się do świtu. Zebrani w miłym nastroju spędzili czas na swobodnej i ochoczej zabawie.

W niedzielę, dnia 9-go lutego o godz. 15 (3 po poł.) odbędzie się „Wielki bal kostjumowy” dla naszych milusińskich. Mali goście poza zabawą taneczną otrzymają podwieczorek.

Zgłoszenia dziatwy przyjmuje kancelarja Zw. Rezerwistów przy ul. Zamkowej Nr. 61.

Wejście dla dzieci członków i zaproszonych gości.

Nowy lokal Stow. Kupc. i Przem. Chrześcijan.

Pabjanickie Stow. Kupc. i Przem. Chrześcijan w Pabjanicach, chcąc ożywić życie towarzyskie wśród członków i ich rodzin, wynajęło od 1-go stycznia r. b. nowy lokal składający się z 3 pokoi przy ul. św. Jana Nr. 1. W lokalu tym czynny będzie stale bufet. W niedzielę, dn. 26 b. m. odbędzie się uroczystość poświęcenia i otwarcia nowej siedziby.

Dnia 15-go lutego r. b. TRADYCYJNA ZABAWA KARNAWAŁOWA Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych.

KRONIKA.

Prace nad budżetem.

Zarząd Miejski rozpatruje obecnie preliminarz budżetowych przedsięwzięć i instytucji miejskich na rok budż. 1936-37. Przedewszystkiem rozpatrywany jest budżet szpitala miejskiego, rzeźni i kin.

Prolongata pozwoleń na broń.

Starostwo Powiatowe Łaskie zawiadamia, że w myśl § 8 rozporz. Min. Spr. Wewn. z dn. 23.III 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 179) termin wnoszenia podań o prolongatę pozwoleń na broń i kart łowieckich upłynął w dniu 31 grudnia 1935 r.

W związku z powyższym Star. Pow. Łaskie zaznacza, że podania o prolongatę przyjmować będzie jeszcze do dn. 31 stycznia r.b., zaś po tym terminie podania przyjmowane nie będą i wszelka broń, znajdująca

się w posiadaniu osób korzystających z zezwoleń, którzy w przepisany terminie podań o prolongatę nie złożyli, będzie bezwzględnie konfiskowana jako posiadana nielegalnie.

Zebranie Ogólne Zw. Strzeleckiego.

Dnia 8 lutego r.b. o godz. 19 zostaje zwołane w lokalu własnym przy ul. Fabrycznej 32 zebranie roczne człon. Zw. Strzel., Oddz. w Pabjanicach. Jak się dowiadujemy, przewidywana jest zmiana w składzie osobowym Zarządu.

Pożar dwóch budynków mieszkalnych.

W nocy z 23 na 24 b.m o godz. 12 w nocy wybuchł pożar przy ulicy Osinkowej 1, na Starem Mieście. Spłonęły komórki i 2 budynki mieszkalne, należ. do Nowackiego i Kozła.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Pabjanicach niniejszem podaje do wiadomości zainteresowanych, że z dniem 20 stycznia r.b.

MIEJSKA STACJA OPIEKI NAD MATKĄ i DZIECKIEM

została przeniesiona do nowego lokalu przy ul. Pułaskiego Nr. 17, parter, lewa strona.

OBWIESZCZENIE.

Prokurator Sądu Okręgowego w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dn. 16 października 1934 roku w sprawie № IV.K.576/34

orzekł:

Edwarda Sławińskiego, lat 34, syna Damazego i Zofji, mieszkańca Pabjanic i Władysława Jankowskiego, lat 43, syna Karola i Józefy, mieszkańca m. Pabjanic uznać winnymi tego: 1) że dnia 25 lutego 1934 roku, pierwszy jako redaktor odpowiedzialny czasopisma „Prawda Pabjanicka“, drugi jako autor artykułu „Przyjaciel żandarmów niemieckich“, publicznie pomówili Edwarda Wendlera o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej, umieszczając w № 6 wspomnianego wyżej czasopisma artykuł pod tytułem „Przyjaciel żandarmów niemieckich“, zawierający w swym tytule i treści następujące zwroty pod adresem Wendlera „Przyjaciel żandarmów niemieckich“, „Pan Wendler... sposobem oszukańczym przywłaszczył sobie ową działkę gruntu na własność“, „...taki człowiek, który sprzedawał swoich współbraci prusakom za judaszowskie srebrniki“; oraz tegoż Sławińskiego uznać winnym tego: 2) że w tym czasie, będąc redaktorem odpowiedzialnym czasopisma „Prawda Pabjanicka“ publicznie pomówił Edwarda Wendlera o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej, umieszczając w № 6-ym wspomnianego wyżej czasopisma artykuł „Czy wiecie, że...“, zawierający w swej treści między innymi następujące zwroty: „Pan Jankowski nazwał p. Wendlera „zawodowym szpiclem, szubrawcem, łajdakiem, oszustem, jakiego pod słońcem niema“ i skazać: Edwarda Sławińskiego: za przestępstwo opisane w punkcie 1-ym na jeden rok aresztu i tysiąc złotych grzywny, za przestępstwo, opisane w punkcie 2-im na jeden rok aresztu i tysiąc złotych grzywny i łącznie skazać go na jeden rok aresztu i tysiąc złotych grzywny; Władysława Jankowskiego za przestępstwo opisane w punkcie 1-ym na trzy miesiące aresztu i trzysta złotych grzywny. Zasądzić od skazanych solidarnie zwrot kosztów postępowania na rzecz Skarbu Państwa i pobrać od Sławińskiego 140 złotych i od Jankowskiego 40 zł. opłaty sądowej. Wyrok powyższy ogłosić na koszt skazanych w czasopismach „Kurjer Łódzki“ i „Gazeta Pabjanicka“.

Sąd Apelacyjny w Warszawie dnia 26 kwietnia 1935 r. po rozpoznaniu apelacji założonej przez obr. oskarżonych od wyroku Sądu Okr. w Łodzi z dnia 16 października 1934 r.

orzekł:

zaskarżony wyrok w części skazania Edwarda Sławińskiego za zniesławienie Edwarda Wendlera w art. „Czy wiecie, że...“ i co do kary łącznej uchylić z tego oskarżenia Edwarda Sławińskiego uniewinnić. W pozostałych częściach tenże wyrok zatwierdzić. Pobrać od osk. Sławińskiego 70 zł., a od osk. Jankowskiego 80 zł. opłaty sądowej za drugą instancję.

Sąd Najwyższy w Warszawie, dnia 20 listopada 1935 r. po rozpoznaniu kasacji założonej przez osk. Jankowskiego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 1935 r. — na mocy art. 529 i 577 k. p. k. oraz art. 47-54 p. o k. s. kasację oskarżonego Władysława Jankowskiego oddala, kosztami postępowania kasacyjnego go obciąża i tytułem opłaty sądowej w Sądzie Najwyższym od niego zł. osiemdziesiąt zasądza.

Łódź, dnia 17 stycznia 1936 r.

Prokurator wz.
St. ZGLICZYŃSKI.

Gmina Miejska Pabjanice
MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY
Pabjanice, ul. Gdańska 6, tel. 217.

ZAWIADOMIENIE.

Stosownie do §. 81 uprawnienia rządowego Nr. 42 MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY podaje do wiadomości P. P. Odbiorców energii elektrycznej w Pabjanicach, że wszystkie rachunki za prąd zużyty po dniu 25 stycznia 1936 roku będą obliczane w-g następującej taryfy obecnie niższej:

dla światła na niskim napięciu	gr. 70 za 1 kWh
„ „ na wysokim napięciu	„ 57 „ 1 „
„ „ dost. urzędem państwowym	„ 52 „ 1 „
„ sily na niskim napięciu	„ 30,7 1 „
„ „ na wysokim napięciu	„ 26,3 1 „
„ światła wg. taryfy ryczałtowej od żarówek 40 watawej za m. styczeń	gr. 306.

Od cen maksymalnych Miejski Zakład Elektryczny będzie udzielał przy większym użytkowaniu energii elektrycznej należne opusty.

MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY
W PABJANICACH.

OSTATNIA NOWOŚĆ!

Płytki glazurowe, imitujące marmur we wszelkich kolorach i różnych rozmiarach nadające się do wykładania ścian składów wędlin, łazienek, korytarzy, kuchni i t. p.

Odporne na wpływy atmosferyczne swym estetycznym wyglądem, olśniewającym połyskiem i taniością, daleko przewyższają naturalne marmury i inne dotychczas używane t. zw. płytki glazurowe,

są wytwarzane przez

Zakład Rzeźbiarsko-Kamiennarski

Teodor Kolman

Pabjanice, ul. Kilińskiego Nr. 45, tel. 244.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których dopełni niżej wymieniony notariusz. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w biurze Dyrekcji lub w kancelariach hipotecznych. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówkę lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórzenia osobnych zawiadomień.

Rep. hip. Nr.	W MIEŚCIE, PRZY ULICY	Suma nieumorzonej pożyczki		Suma zaległości w ratach		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadium (Kaucja)		Nazwa Wydziału hipotecznego	Notariusz, który dopełni licytacji, lub jego zastępca	Licytacja odbędzie się o godz. 11-ej zrana w dniu:
		Złote	gr.	Złote	gr.		Złote	Złote			
42	w Łasku: 11 Listopada	59700	—	8522	36	89550	8955	—	przy S. Gr. w Łasku	Szwedowski Bolesław-Z.	30 marca 1936 r.
239	Dojazdowej	15000	—	1888	37	22500	2250	—	„ „ „ „	„ „	30 „ „
845	w Pabjanicach: Kopernika	34805	17	4309	96	52500	5250	—	„ „ „ „	„ „	31 „ „